

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

Duży wkład nauki polskiej w dorobek społeczno-gospodarczy socialistycznej Ojczyzny

Spotkanie E. Gierka, H. Jabłońskiego
i P. Jaroszewicza z naukowcami

WARSZAWA (PAP) — 10. W sekretaracie KC PZPR Edward Gierka, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielami środowisk naukowych, z kierownictwem Polskiej Akademii Nauk, z rektorami i sekretarzami KU PZPR szkół wyższych i dyrektorami instytutów badawczych. W spotka-

Projekt podwyżki emerytur i rent — w komisji CRZZ

WARSZAWA (PAP) — Projekt podniesienia najwyższych emerytur i rent, świadczeń z tzw. starego portfela oraz niektórych innych zmian w systemie emerytalnym był 10. tematem obrad komisji socjalno-ubezpieczeniowej CRZZ. Komisja, skupiająca naukowców i praktyków różnych dziedzin polityki społecznej, jest organem opiniotwórczym — doradczym kierownictwa ruchu zawodowego które wraz z rządem jest współautorem propozycji rozwiązania tego doniosłego problemu społecznego — w myśl zaповeđi I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na VIII Kongresie Związków Zawodowych. Niedawno propozycje te zostały rozpatrzone przez Biuro Polityczne KC PZPR.

W konsultacji przeprowadzonej na forum komisji CRZZ wysoko oceniono fakt podjęcia tego problemu oraz projektowane rozwiązania, które oznaczają stopniową podwyżkę ponad 2,5 mln emerytur, rent inwalidzkich i rodzinnych. Uznano to za dalszy ważny krok na polu aktywnej polityki społecznej konsekwentnie



ureczywistnianej w latach siedemdziesiątych. Wielu weteranów pracy, zwłaszcza seniorów, tym, którzy przeszli na emeryturę lub rentę w dawnych latach — mówiono — projektowane decyzje przyniosą zdecydowaną poprawę sytuacji materialnej. Członkowie komisji z aprobatą przyjęli propozycję szybszego wypłacenia całej kwoty podwyżki najstarszym wiekiem emerytom i rencistom oraz inwalidom wojennym. Za odpowiedzalne zadanie — związków zawodowych uznano społeczny nadzór nad sprawami wprowadzeniem w życie tych decyzji, których realizację przewiduje się od 1 maja br.

Wizyta ministra
Obrony SRW w ZSRR

MOSKWA — Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Obrony ZSRR, marszałka Dmitrija Ustinowa do Moskwy przybył 9. w czwartek z oficjalną, przyjacielską wizytą delegacja Socjalistycznej Republiki Wietnamu na czele z członkiem Biura Politycznego KC KPW, wicepremierem, ministrem Obrony Narodowej SRW, generałem armii Vo Nguyenem Giapem.

Zakończenie wizyty
Fidela Castro
w Libii

TRYPOLIS — 10. W przywódcę kubański Fidel Castro Ruz, zakończył oficjalną wizytę w Libii. Podczas wizyty przeprowadził on rozmowy z przywódcą rewolucji libijskiej, płk Muammarem Kaddafim. W ich wyniku zostały podpisane porozumienia o współpracy gospodarczej, handlowej, naukowej i kulturalnej między obu państwami.

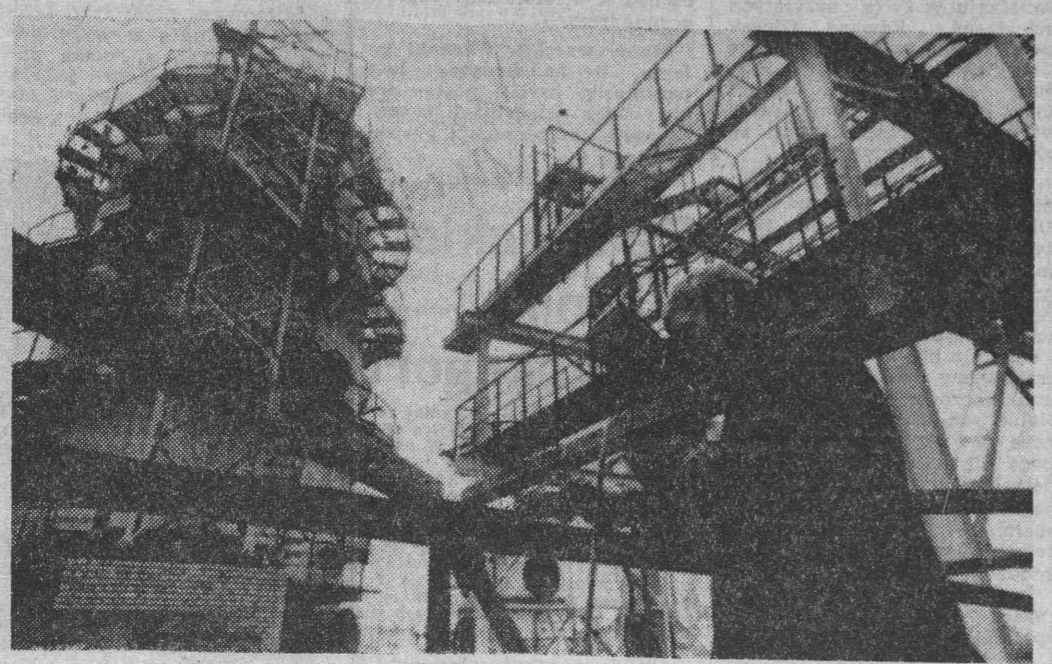
Callaghan — Carter

WASZYNGTON — W Biurze Domu rozpoczęły się rozmowy brytyjskiego premiera Jamesa Callaghana i prezydenta USA Jimmy'ego Cartera. Callaghan jako pierwszy z przywódców zachodnioeuropejskich, czasu objęcia przez Cartera prezydentury, przybył z wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych.

Tajemnice jaskini Draby

WARSZAWA (PAP) — Badania jaskini w rejonie Działoszyna przyniosły niedawno interesujące odkrycia. Geolodzy badając jaskinię Draby natrafili tu po raz pierwszy w Polsce na szczątki niedźwiedzia jaskiniowego z okresu w wielkiego interglacjalu. Liczne szczątki niedźwiedzia jaskiniowego znajdują się w Tarnobrzegu, Turku, Krasnym, Czestochowie — pochodzą z okresu dość późniejszego, z czasów ostatniego zlodowiczenia.

Najstarszych szczątków niedźwiedzia jaskiniowego znaleziono w Europie bardzo mało; pochodzą one głównie z terenów niemieckich.



Na budowie GŁOGOWA II. Pod Głogowem, woj. legnickie powstaje druga huta miedzi — ważna inwestycja w naszej gospodarce narodowej. Generalnym wykonawcą tej inwestycji jest Lubuskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, współpracujące z nim ponad 20 podwykonawców z różnych rejonów kraju.

z trzech województw

ROZWÓJ PRASY TEMATEM SPOTKANIA W KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj I sekretarz KW PZPR w Białymstoku tow. Władysław Juszkielewicz spotkał się z wiceprezesa Zarządu Głównego RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Warszawie tow. Bronisławem Stepiem. W czasie spotkania omawiano zagadnienia dotyczące rozwoju bazy materialnej, niezbędnej do rozszerzenia działalności wydawniczej w naszym regionie i związanej z tym problematyką inwestycyjną.

Następnie w rozmowie z kierownictwem redakcji „GW” i białostockiego Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Kolportażowego tow. B. Stepien interesował się warunkami pracy dziennikarzy i pracowników RSW. (ich)

ZADANIA ZBOWID W PATRIOTYCZNYM WYCHOWANIU MŁODZIEŻY

Pod przewodnictwem komendanta wojewódzkiego MO — płk Franciszka Karzmarka obradowało wczoraj Plenum ZBoWiD. W posiedzeniu wziął udział I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki.

Tematem obrad Plenum było określenie miejsca i roli organizacji kombatanckiej w kształtowaniu zaangażowanych patriotycznych postaw wśród młodzieży. Interesujący referat na ten temat wygłosił wiceprzewodniczący ZW ZBoWiD — Aleksander Beresewicz.

Organizacja kombatancka w woj. suwalskim liczy ponad siedem tysięcy członków. Ludzie ci należą do pokolenia, które czynnie dokumentowało na wszystkich frontach walki z wrogiem Ojczyzny swój patriotyzm. „Po wyzwoleniu wia-

Cląg dalszy na str. 2

Badania geologiczne Polski

WARSZAWA (PAP) — Polska geologia coraz szerzej korzysta ze zdjęć lotniczych i satelitarnych, znacznie ułatwiających poznanie tajemnic ziemi. Utworzony niedawno w Instytucie Geologicznym w Warszawie zakład interpretacji zdjęć satelitarnych i lotniczych ułatwi prace badawcze, metodyczne i organizacyjno-techniczne nad wykorzystaniem fotografii lotniczej i kosmicznej dla potrzeb geologii.

Obok tradycyjnej fotografii stosowane są zdjęcia w podczerwini, porównujące m.in. na rozpoznawanie warunków hydrogeologicznych, źródeł wód ciepłych, rozdział gleb. Podstawowe są próby zastosowania zdjęć wielospektrowych — w których każde pasmo widma utrzuła inne elementy powierzchni ziemi.

Polscy geolodzy przygotowują się do zastosowania w pracach badawczych i poszukiwawczych lotniczych zdjęć radarowych. Fa-



9. bm. w Londynie odbyła się demonstracja studentów protestujących przeciwko podniesieniu opłat za studia. Wielu z nich będzie musiało zrezygnować z dalszej nauki. CAF — PI — telefot

Oferta — za 11 mln zł

Handlowcy, a tym bardziej klienci narzekają na brak szereg artykułów przemysłowych. Zatem, z uznaniem należy przyjąć każdą inicjatywę patrzenia.

Z konkretną ofertą wyrobów nowych i zmodyfikowanych wystąpiła wobec handlu Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Białymstoku. W pierwszym rzędzie należy wymienić szereg artykułów z włókien i żywic poliestrowych. Na Międzywoje-

W Drabach znajdują się najdalej na wschód jaskini stanowiąca niekiedy jaskinię. Znajdują się tu kości niedźwiedzia, dwóch małych niedźwiedziąt. Szczątki te pochodzą sprzed 400-350 tys. lat — z wczesnego okresu rozwoju gatunku niedźwiedzia jaskiniowego. Niedźwiedzie te pojawiły się w okresie tzw. zlodowiczenia krakowskiego, czyli drugiego z wielkich zlodowiceń poprzedzających wielki interglacja.

Badania w jaskini Draby mają duże znaczenie dla poznania historii zlodowiceń na ziemiach polskich i kształtowania się charakterystycznej fauny epoki lodowej.

Wiece protestacyjne przeciwko prowokacjom sił odwetowych w RFN

WARSZAWA (PAP) — W czwartek, podobnie jak w dniu poprzednim odbyły się w wielu miejscowościach wiece, na których wyrażany jest protest i oburzenie społeczeństwa polskiego w związku z prowadzoną w Republice Federalnej Niemiec antypolską kampanią. Podejmowane są rezolucje, w których uczestnicy domagają się położenia kresu prowokacyjnej działalności ugrupowań pravicowych RFN, godzącej w dobre imię Polski i zakłócającej postęp w procesie normalizacji stosunków pomiędzy PRL i RFN.

Słowa potępienia i protestu przeciwko zamiarom sił rewiżjonistycznych i zimnowojennych RFN wypowiedzieli dziś uczestnicy wiece, który zgromadził ok. półtora tysiąca członków załogi Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie. Siły te — jak stwierdzano — usiłują znów zakłócić spokój w Europie wbrew międzynarodowym porozumieniom.

Cląg dalszy na str. 2

Efektywność gospodarowania najważniejszym zadaniem

Krajowa narada aktywu państwowych gospodarstw rolnych

WARSZAWA (PAP) — Zadania gospodarstw rolnych w realizacji planu rolnictwa na lata 1977—80 oraz w roku bieżącym były 10. bm. w Warszawie tematem krajowej narady aktywu państwowych gospodarstw rolnych. W naradzie, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Rolnictwa i Kaziemierz Barcikowski, uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Józef Pińkowski i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Roman Malinowski. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa resortów pracujących na polu rolnictwa.

Fala bankructw w Japonii

TOKIO (PAP) — W Japonii nasila się fala bankructw. Według danych opublikowanych 9. bm. w lutym br. upadło ogłosiło 1.304 towarzysz — o 25 proc. więcej niż w lutym roku ubiegłego. Łączna suma ich zadłużeń wynosiła 190 miliardów jenów.

Gospodarstwa państwowe, które w minionej 5-letniej ośmiolate blisko 3-krotnie zwiększyły produkcję globalną, a tym samym i tempo wzrostu produkcji globalnej, dążyć będą do utrzymania również w roku bieżącym i następnych latach dotychczasowej dynamiki przyrostu produkcji. Oznacza to będzie zwiększenie w okresie 1976—80 produkcji globalnej w PGR-ach o ponad 51 proc. w tym roślinnej — o przeszło 57 proc. i zwierzęcej o blisko 44 proc.

Wykonanie tych zadań uzależnione jest — jak podkreślono w toku narady — od istotnego zwiększenia efektywności gospodarowania. Wyrzucić się to musi w każdym kombinacie i przedsiębiorstwie rolnym bardziej racjonalnym wykorzystaniem potencjału, przemysłowych środków produkcyjnych, sprzętu technicznego oraz coraz większych nakładów przeznaczanych na rozwój i umocnienie sektora państwowego w rolnictwie.

Just od półtora roku w Japonii bankrutuje co miesiąc ponad 1.000 firm które pozostawiają ogromne nieuregulowane długi, średnio ponad 100 miliardów jenów miesięcznie. Proces rozpadania się wielu towarzysz — objął praktycznie wszystkie dziedziny gospodarki japońskiej. W ostatnim czasie zwiększyła się liczba bankructw w przemyśle metalurgicznym, tekstylnym, budowlanym, jak również w sferze usług. Kłopotu doświadcza przede wszystkim małe i średnie przedsiębiorstwa, które najbardziej odczuwają skutki długotrwałej recesji gospodarczej. Nie są one w stanie konkurować z wielkimi monopolami, mającymi większe możliwości manewrowania w sytuacjach kryzysowych i otrzymującym poparcie ze strony rządu.

Analizując obecną sytuację, ekonomista japoński doszedł do wniosku, że w marcu ostatnim miesiącu roku finansowego w Japonii, ustanowione będą dwa rekordy: upadłość ogłosił ponad 1.700 firm, zaś za cały rok finansowy liczba bankructw w Japonii, towarzyszyły wyniesie około 16.500.

Czarna środa w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Gładki pisze:

Należy przypuszczać, że środa, 9. marca przejdzie do kronik stolicy USA jako czarna dzień. W tym bowiem dniu w samym centrum miasta doszło do uderzenia i zorganizowane bojówki nie identyfikowane na razie organizacje tajnej budynki trzech urzędów zatrzymując co najmniej ok. 100 zakładników.

Napastnicy opanowali siedzibę burmistrza miasta, wieżowiec, w którym mieszkają członkowie organizacji żydowskiej „Bnai Brith” oraz centrum muzułmańskie, gdzie znajdują się meczety, muzeum, uczelnia i biura. W czasie zajęcia trzech wymienionych urzędów 3 osoby zginęły a 15 zostało rannych. Liczba zakładników nie jest dokładnie znana, ale w pierwszych godzinach akcji wyzwaleni zostali ponad sto osób. W miarę upływu czasu niektórzy z zakładników zostali zwolnieni.

Opisane powyżej wydarzenia rozpoczęły się około godz. 14 czasu miejscowego i przebiegały w samym centrum Waszyngtonu, w promieniu ok. 1,5 km od Białego Domu.

Police waszyngtońskie z pobliskich stanów została postawiona w stan pogotowia. Zamknięto szereg ulic, a na niektórych ulicach ustawiono barierki. Władze miasta rozpoczęły likwidację skutków klęski żywiołowej. Stwierdził, że największe uwagi poświęcono ratowaniu ludności. Uratowano setki osób. Jeszcze w nocy z środę na czwartek uratowano w Bukareszcie z grupą rozwolonych budynków żyjących ludzi. Do chwili obecnej odnaleziono

Prezydent Ceausescu omówił następnie podjęte do tej pory i podejmowane nadal środki mające na celu likwidację skutków klęski żywiołowej. Stwierdził, że największe uwagi poświęcono ratowaniu ludności. Uratowano setki osób. Jeszcze w nocy z środę na czwartek uratowano w Bukareszcie z grupą rozwolonych budynków żyjących ludzi. Do chwili obecnej odnaleziono

Cląg dalszy na str. 2

Po trzęsieniu ziemi

BUKARESZT (PAP) — W Pałacu Republiki w Bukareszcie odbyła się w czwartek konferencja prasowa prezydenta Nicolae Ceausescu, w której udział wzięli liczni korespondenci prasy zagranicznej, a także przedstawiciele prasy rumuńskiej oraz rumuńskiego radia i TV. Na wstępie Nicolae Ceausescu przedstawił dane liczbowe dotyczące skutków trzęsienia ziemi z 4. marca br., w czasie którego 1.400 ucierpiał Bukareszt i dziewięć województw w kraju, a w mniejszym stopniu i inne województwa. Do najbardziej poszkodowanych miast należą: stolicą — Bukareszt, a także Zimnicea, Craiova i Ploeszti. Zniszczeniu uległo ponad 4 tys. budynków, z tego największe w stolicy. Około 12 tys. budynków nie nadaje się do eksploatacji. W rezultacie klęski żywiołowej przeszło 200 przedsiębiorstw czasowo przestało działać. Duże straty zanotowano w hodowli.

W Bukareszcie nadal trwają prace przy usuwaniu skutków tragicznego trzęsienia ziemi. NA ZDJĘCIU: cłagnik wojskowy przygotowany do zwalnia ścian zrujnowanego domu. CAF — UPI — telefot

Po trzęsieniu ziemi

BUKARESZT (PAP) — W Pałacu Republiki w Bukareszcie odbyła się w czwartek konferencja prasowa prezydenta Nicolae Ceausescu, w której udział wzięli liczni korespondenci prasy zagranicznej, a także przedstawiciele prasy rumuńskiej oraz rumuńskiego radia i TV. Na wstępie Nicolae Ceausescu przedstawił dane liczbowe dotyczące skutków trzęsienia ziemi z 4. marca br., w czasie którego 1.400 ucierpiał Bukareszt i dziewięć województw w kraju, a w mniejszym stopniu i inne województwa. Do najbardziej poszkodowanych miast należą: stolicą — Bukareszt, a także Zimnicea, Craiova i Ploeszti. Zniszczeniu uległo ponad 4 tys. budynków, z tego największe w stolicy. Około 12 tys. budynków nie nadaje się do eksploatacji. W rezultacie klęski żywiołowej przeszło 200 przedsiębiorstw czasowo przestało działać. Duże straty zanotowano w hodowli.

Cląg dalszy na str. 2

Cląg dalszy na str. 2

SPORT

ki, Młoduszewski, Raczkowski, Onchimiuk i Krajewska.

CO PISZĄ INNI?

„W codziennej pracy z ludźmi...”

Jak tworzyć dobry klimat polityczny na wsi? W jaki sposób, jakimi metodami umacniać zaufanie rolników do polityki partii? Jak rozwijać i umacniać samorząd chłopski? — zastanawia się na łamach „Chłopskiej Drogi” (środa, 9 marca br.) w artykule pt. „W codziennej pracy z ludźmi...” Mieczysław Róg-Swiostek.

„Trzeba przy tym sobie powiedzieć — pisze autor — iż ten dobry klimat, to zaufanie musimy osiągać, zdobywać, a nie namawiać, bo powstaje ono i zapisuje się nie w hasłach i deklaracjach, lecz na taśmie codziennej pracy ludzkiej, w atmosferze powszednich kontaktów międzyludzkich”.

Atmosferę polityczną tworzą codziennie i nieustannie wszyscy, którzy bezpośrednio i pośrednio stykają się z rolnikami jako producentem i obywatelami; ci wszyscy, którzy podejmują decyzje dotyczące wsi i rolnictwa. Współczesny chłop-rolnik nie pracuje sam a jest powiązany wieloma nićmi z organizacjami spółdzielczymi, władzą i całą gospodarką narodową. Stąd też klimat polityczny zależy od tego co robia i jakimi metodami pracują organizacje i instytucje na wsi, spółdzielcze i społeczne organizacje, ogniska przemysłu i skupu obsługujące rolników oraz władze państwowe — naczelnicy i urzędnicy gmin.

Zależy nam wszystkim bardzo na wzroście produkcji rolnej. Interesy państwa są także i interesy rolnika zabezpieczona umowa kontraktacyjna. Występuje tu jednak ważny problem „solidności i dyscypliny w realizowaniu zawartych umów”. Nie jest jednak obojętne jakimi metodami egzekwuje się te dyscypliny. Gdy stosuje się jedynie metody administracyjne — nakazy i kary, to wtedy — pisze M. Róg-Swiostek — „wkrada się między władzę a rolnika nerwowość, umowa kontraktacyjna przemienia się w pospólstwo, a jeśli przy tym nie ma spełnienia warunków umowy w drugiej stronie, ani nawet wytłumaczenia powodów takiego niespełnienia, gdy w miejsce dialogu między instytucją kontraktującą a rolnikiem wchodzi sam nakaz, to wówczas ponosimy duże i trudne do przecenienia straty moralne”.

Odczuwamy niedostatek środków produkcji — maszyn, materiałów, budowlanych, niektórych rodzajów nawozów. Jeszcze przez jakiś czas nie każdy rolnik będzie mógł nabyć ich tyle ile chce. Tym bardziej więc konieczne jest rygorystyczne stosowanie preferencji dla gospodarstw specjalistycznych, bowiem władza państwowa powzięła wobec nich określone zobowiązania. Tymczasem nie wszystkie gospodarstwa specjalistyczne otrzymują to co im się należy. Władze gminne bowiem, aby wykazać się przed zwierzchnikami, zbyt rozrzućnie przyznają karty gospodarstwa specjalistycznego. Czy wobec tego — zastanawia się autor — „nie powinniśmy raczej kreować mniejszej liczby takich gospodarstw, którym przyrzekamy pomoc i przywileje po to, aby pomoc ta była bardziej pewna i niezawodna”?

Klimat polityczny kształtuje się również w kontaktach obywateli — urzędników. Często jednak rolnik staje przed urzędnikiem biurkiem „w roli poddanego, interesanta, w roli uprzykrzonego — jak to się mówi w języku urzędowym — „petenta”. Spotyka się przy tym „z objawami lekceważenia, chamską, a bywa, że i prostacką nadużycia władzy”.

Walka z tymi postawami musi być prowadzona energicznie i konsekwentnie. „Za najcięższą powinność — stwierdza M. Róg-Swiostek — za najgłośniejsze partyjne powołanie winimy, my komunisty, traktować walkę z tymi pozostałościami owego szlachecko-burżazyjnego snobizmu, w imię walki o nową etykę i moralność społeczną...”

Ale musimy też w związku z tym stawiać coraz wyższe wymagania naszym władzom, instytucjom państwowym i organizacjom społecznym, a także naczelnikom gmin i ich urzędom. Naczelnik gminy i jego urząd jest obecnie ważną instytucją władzy państwowej, wiele znaczącym gestorem w sprawach gospodarczych na wsi.

Władza powinna cieszyć się autorytetem społecznym. Od tego zależy m. in. czy będzie sprawnie wykonywała swoje zadania, jak jednak ten autorytet budować mając na uwadze, że musi on powstawać „na drodze trudnej sztuki rządzenia, polegającej m. in. na godzeniu różnych sprzeczności”?

Przed wszystkim autorytet trzeba budować rozwijając i umacniając demokrację socjalistyczną. Władza musi bowiem mieć solidne oparcie i poparcie społeczne. Stąd też wynika potrzeba dalszego rozwoju różnych form samorządu wiejskiego.

„Ten samorząd — pisze Mieczysław Róg-Swiostek — jest nam bardzo potrzebny, nie tylko od święta lecz na co dzień, całej władzy gminnej, a jeszcze bardziej naczelnikowi gminy i jego urzędowi. Jest on i może być, jeśli będzie żywy i normalny, nie tylko ważnym „strażnikiem pieczęci” władzy, lecz także bardzo ważnym poręczycielem jej uczciwości i w postępowaniu z ludźmi. Może też być ważną odtrutką przeciw temu, by władza zbyt łatwo nie zawierzała tylko samemu sobie, by nie hordowała nadmiernie samym nakazem i rozkazem i nie oczekiwała dobrego wykonania powierzonych sobie zadań państwowych i społecznych II tylko na drodze działań administracyjnych”.

Wreszcie ten samorząd potrzebny jest także jako niezbędne forum dla istnienia i przejawiania się zdrowej krytyki społecznej, aby autorytet urzędu gminy wynikał nie tylko z nominacji państwowej lecz także ze społecznego poparcia. Chodzi tu zresztą o coś więcej niż o krytykę; chodzi o właściwe przejawianie się kontroli społecznej nad władzami i urzędami, nad ich postępowaniem administracyjnym”.

„Wiele konfliktów — pisze na zakończenie autor — antagonizujących ludzi może być z pożytkiem rozstrzygniętych przez samorząd, w którym czynną i przodującą rolę powinien odgrywać nasz partyjny aktyw wiejski, nasze komitety gminne i postępowi działacze wiejskiej w imię osłabienia wyższej społecznej kultury życia w społecznościach wiejskich”.

(J.S.)

Zobowiązania rolników

Trwają rolnicze rozmowy na temat planów produkcyjnych gospodarstw rolnych na rok bieżący. Odbijają się one bezpośrednio w zagrodach rolników, a bierze w nich udział gmina służba rolno-rolnicza, przedstawiciele Gminnych i Powiatowych Centrality Nasienia, Spółdzielni Kółek Rolniczych i innych instytucji współpracujących z rolnictwem.

W trakcie rozmów wielu rolników podejmuje zobowiązania produkcyjne i specjalistyczne (najczęściej o kierunku hodowli bydła mleczarskiego i opasowego, owiec oraz trzody chlewnej).

Rolnicy ze wsi Szyszki (gmina Sokółka) zobowiązali się zwiększyć pogłowie bydła o 32 sztuki i trzody chlewnej o 76 sztuk. Szczęśliwie rolników o 76 sztuk zabezpieczeniu bazy myśla o zwiększonej hospozarowej dla zwiększonej kisonki. Dowi, wyprodukują kisonki. Stanisław Czajewicz z Szyszki, Anna Borys z Szyszki, Leonczek Filonowicz z Miejskiej Nowin zdecydowali skierować własne gospodarstwo na hodowlę bydła mlecznego, a Franciszek Kun-dzicz ze wsi Kundzicz podjął się specjalizacji w hodowli owiec.

(KS)

Jeśli brać pod uwagę tzw. kąty wzrostu i często jakże błyskotliwe porównania — to można mówić, że łomżyńskie osiągnęło w ubiegłym roku sukcesy nie notowane nigdy dotąd. Zaszczył i miejsce w kraju pod względem dynamiki produkcji przemysłowej, co przecież — poza splendorem — ma wymowę mierzoną nie tylko w milionach złotych, ale przede wszystkim w tonach i metrach poszukiwanych towarów.

W budownictwie mieszkaniowym, które ma tu wyjątkowe znaczenie, nastąpił wręcz przełom, bo owa dynamika w tym 8-leciu wyniosła 180 proc. Dochody wsi z tytułu sprzedaży produktów rolnych zwiększyły się w 1976 r. o jedną czwartą, co ma z kolei duże znaczenie w szybkim procesie przemian organizacyjnych, preferujących dobre gospodarstwa i rolników o szerokich horyzontach myślowych.

I tak można wyliczać dziedziny, działy i rodzaje działalności, w których sukcesy były na miarę ambicji, chociaż dalekie jeszcze od za-dar i ma mieć w przyszłości głównie... zielone pola.

Towarzysze łomżyńscy znaleźli na to odpowiedź. Działają twierdzą z pełnym przekonaniem: „Z rolnictwa można dobrze żyć, a warunkiem tego jest nowoczesna organizacja produkcji z wykorzystaniem wszystkich ekonomicznych „stymulatorów”. Wbrew pozorom jest to stanowisko bardzo ważne, gdyż kończy (a przynajmniej wycisza) czysto akademickie dyskusje o lesie kominów fabrycznych i o jakiejś nieokreślonej potęgce przemysłowej. Warunki naturalne predysponują do województwa do rozwoju gospo-

rocznych — i perspektywicznych — założeniach rozwoju społeczno-gospodarczego ziemi łomżyńskiej. Wiele potrzeb tego województwa widzi się w resortach i komajli planowania. Nakłady inwestycyjne w tym roku wynoszą 2,3 mld złotych. Prawie 82 proc. środków przeznaczają się na inwestycje kontynuowane. Rolnictwo otrzymuje ćwierć miliard. Jest to duży postęp, chociaż daleko jeszcze do poziomu zainwestowania średniego w skali krajowej. Wiele prac i nakładów stanowi warunek sine qua non intensyfikacji produkcji; reszta — to przedsięwzięcia organizacyjne, usuwające niemal średniowieczne struktury agrarne i faworyzujące wysoką towarowość gospodarstw.

W polu widzenia znajduje się wiele spraw. Z troską i pewnym zakłopotaniem mówi się o powierzchni handlowej i usługowej, które zwiększają się w tym roku — mimo wielu wysiłków — w niewielkim zakresie. To samo dotyczy infrastruktury społecznej i technicznej. Trzeba przyspieszyć realizację planów w dziedzinie komunikacji i całego transportu. Łomżyńskie zastanawia się, kiedy wreszcie uzyskają wygodne połączenie kolejowe z Białymostkiem i Warszawą. Opracowany rozkład jazdy PKP zawiera nadal absurdalne propozycje.

Nie wszystkie te potrzeby władze lokalne zainicjują szybko i we własnym zakresie. Społeczeństwo, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że wszystkie postulaty nie mogą być zainicjowane natychmiast, deklaruje dodatkową pomoc. Jeśli możliwości nie pozwalają już dzisiaj na generalne rozwiązania, to — przy zgodnym współdziałaniu — wiele trudności można znacznie złagodzić. I to jest gra warta świeczki.

...

Łomżyńskie równania

spokoje potrzeb. Cóż, nie od razu Kraków zbudowano. Analogicznie, nie zbuduje się województwie Łomży w ciągu roku, czy nawet ładnych kilku lat.

Można powiedzieć, że rok 1976 był dla tego regionu bardzo pomyślny. Oczywiście, nie wszędzie i nie zawsze wszelkie mechanizmy działały bez zarzutu i nie wszystkie zamierzenia stały się rzeczywistością. A gdyby tak zacząć wyliczać czego jeszcze nie ma a co jest, nawet bardzo pilne, co należy realizować w najbliższym czasie, czego życzy sobie władza i czego oczekuje społeczeństwo — uzbierałoby się listę potrzeb i zadań, że Komisja Planowania przy Radzie Ministrów miałaby twarde orzechy do zgryznięcia.

Spójrzmy więc nie na listę życzeń, która z natury rzeczy jest przebogata i frapująca, ale na skonkretyzowany plan społeczno-gospodarczy województwa łomżyńskiego w 1977 roku. To są wektory wyznaczające zadania wszystkim.

Życ z ziemi

Na początku było dręczące pytanie: czy można żyć z rolnictwa. No, nie doświadczenie tylko z rolnictwa, ale przede wszystkim z tego działu gospodarki. I co się z tym ściśle wiąże: żyć dobrze, liczyć się w kraju, osiągać satysfakcję, a nie poddawać się frustracjom z tego powodu, że inni mają tutaj, kopalnie, stocznie, potężne kombinaty różnych branż, a Łomża posła-

ją być modelowe, to koniecznością staje się priorytet, pewne przywileje, specjalna pomoc, szczególnie w pierwszej fazie szybkich przeobrażeń organizacyjnych — produkcyjnych. Władze wykazały jak najdalej od siebie, w miarę możliwości, na razie pozostały one w sferze życzeń i planów. W tym roku — na co bardzo liczone — chodzilo o dodatkowe przydziały materiałów budowlanych, maszyn i nawozów — o to wszystko, od czego musi zaczynać gospodarstwo specjalistyczne lub planujące ulepszenie produkcji. Plan planem, a życie życiem...

Karta gospodarstwa specjalistycznego określa obowiązki i prawa. Zanim się uzyska wysoka towarowość, trzeba zainwestować grube tysiace, a niekiedy kilka milionów złotych. Pierwsza sprawa, to pieniądze; druga — środki produkcji. Dawniej często było tak, że możliwości finansowe były głównym hamulec postępu. Teraz w niejednym przypadku jest odwrotnie — brak środków materialnych, czy też wykonawstwa nie pozwalają rozwinąć skrzydeł. Kto jak kto, ale rolnicy — specjaliści powinni być zawsze pierwsi na listach. W Łomżyńskim na ogół przeszkodą jest ta zasada, ale nadal czeka się na zapowiedziany gest ze strony władz centralnych.

W morzu potrzeb

Gospodarka żywnościowa, to centralny rozdział w tegorocznym zamierzeniu czynów społecznych w Suwałkach są ambicje, ale realne i dostosowane do możliwości wykonawczych. Szacuje się, że wartość wykonanych zadań osiągnie 16,5 mln zł. Planowana dotacja na popieranie czynów społecznych na rzecz miasta wynosi 2,5 mln zł. Prace poprawy porządku, czystości i ładu w mieście dróg i ulic, zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych, uzupełnianie zieleni i zadrzewienia terenów miejskich, rozbudowę boisk sportowych — to efekt wymierny nie tylko w złotych. Będzie to świadectwo właściwego zaangażowania mieszkańców Suwałk w realizację hasła „Swemu miastu — to sobie”.

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Coraz więcej miniżłobków



Miniżłobek przy ul. Monopolowej czeka na dzieci.

Liczba żłobków w Białymostku w dalszym ciągu nie jest dostatecznie wystarczająca. Te, które są, bywają zagęszczone powyżej przewidzianych norm. W związku z tym stosowana od 1,5 roku forma miniżłobków jest koniecznością w rozwiązywaniu problemów opiekuńczych nad małymi dziećmi. I to koniecznością z wielu względów korzystną, bowiem miniżłobki połączone z macierzystymi placówkami wspólnym zapleczem kuchennym, personelem, zaopatrzeniem, dają oszczędności ekonomiczne. Po wtóre — jako niewielkie placówki — stwarzają swobodę, prawie domową atmosferę, eliminują ponadto ewentualność masowych zachorowań.

W ciągu ostatniego półrocznego okresu otwarto w Białymostku cztery miniżłobki. Dwa z nich mieszczą się w domach mieszkalnych należących do SM „Zachęta”, jak dotychczas najbardziej w tę formę opieki nad dziećmi zaangażowana. Za kilka miesięcy „Zachęta” przekaże dodatkowo miniprzedszkolę na Osiedlu Piasta. Polecamy naśladowictwo.

W bieżącej pięcioletniej — jak przewiduje plan społeczno-gospodarczy — rozwoju miasta — ma powstać w Białymostku 13 nowych żłobków i 12 przedszkoli. Po zrealizowaniu planu z ostatniego miejsca w kraju przesuniemy się do czołówki pod względem liczby miejsc przypadających na ilość mieszkańców. Władze miasta — a szczególnie wiceprezydent Zygmunta Plekars — są zainteresowane rozwojem liczby obiektów opiekuńczo-wychowawczych.

Jak już informowaliśmy, w dniu Święta Kobiet pracujące matki otrzymały w prezencie dwa nowe miniżłobki przy ul. Kopernika i Monopolowej. Ten drugi, mieszczący się właśnie w budynku „Zachęty” określany jest jako miniżłobek „mister”. Jest największy i najprzystrojszy spośród dotychczasowych. Na jego potrzeby przeznaczono trzy mieszkania. Roboty adaptacyjne wykonała Spółdzielnia. Na wiosnę przed oknami żłobka przewidziany jest plac zabaw. Na razie co prawda jest tu jeszcze błoto nie do przebrnięcia, bo wykonawca obiektu — Zakład Budownictwa Mieszkaniowego nie spieszy się z zagospodarowaniem terenu.

Za kilka dni miniżłobek przyjmie 50 dzieci. Ambicja kierownictwa i władz służby zdrowia jest, by nowa placówka była wzorowa w pełnieniu nie tylko funkcji opiekuńczych, ale i wychowawczo-dydaktycznych, by dobrze przygotowywała starsze dzieci do zadań przedszkolnych. (Rb)

DALEKOPISEM Z GMINY

Ponad sto kobiet członkiń kół gospodyń wiejskich wzięło udział w podsumowaniu szkolenia społeczno-politycznego aktywu kobiecego, jakie odbyło się w Sokółce. Działaczki KGW bardzo wysoko oceniły przebieg szkolenia i poziom zajęć prowadzonych w okresie jesienno-zimowym. Komitet Miejski szkolenia otrzymało z rąk sekretarza. Komitet Miejski-Gminny PZPR — Rydzarda Dworakowski — lektorem szkolenia. Przedstawicielki KGW z Rozodanki Nowej, Kamionki Starej, Malawicy i Zaspicz przekazały prezose WZKR — Marianowi Kukli zobowiązanie kobiet dotyczący wzrostu hodowli trzody chlewnej, drobiu i zwiększonej produkcji mleka.

Naczelnik miasta i gminy inż. JAN ZEMBOWICZ



Panująca ostatnio prawdziwie wiosenna pogoda znacznie ułatwia prace przeładowkowe w portach. Dokerzy Portu Gdańskiego nadrabiają opóźnienia wynikłe z jesienne niedaw-Go opadów śniegu. Przy nabrzeżu XXX-lecia PRL odbierają się statki bandery greckiej „Argiro”, który przybiera z Indii 10 tys. ton makuchów.

NA ZDJĘCIU: dokerzy z brzozy Aleksandra Kurowskiego rozładują makuchy.

CAF — Ukielewski

Swemu miastu i sobie

W ostatnich latach zmieniła się w szybkim tempie wygląd Suwałk. Głina stare ruder i nie zagospodarowane place. Rosną nowe bloki i dzielnice. Wraz z przyspieszoną rozbudową miasta wzrastają nowe potrzeby, które muszą być również rozwiązywane przy aktywnej pomocy całego społeczeństwa.

Tegoroczne zamierzenia czynów społecznych w Suwałkach są ambicje, ale realne i dostosowane do możliwości wykonawczych. Szacuje się, że wartość wykonanych zadań osiągnie 16,5 mln zł. Planowana dotacja na popieranie czynów społecznych na rzecz miasta wynosi 2,5 mln zł. Prace poprawy porządku, czystości i ładu w mieście dróg i ulic, zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych, uzupełnianie zieleni i zadrzewienia terenów miejskich, rozbudowę boisk sportowych — to efekt wymierny nie tylko w złotych. Będzie to świadectwo właściwego zaangażowania mieszkańców Suwałk w realizację hasła „Swemu miastu — to sobie”.

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)

Prace dla wspólnego dobra koncentrować się będą na kontynuowaniu budowy ośrodka sportowo-wypoczynkowego imienia XXX-lecia PRL, Zakroczycie budowę jazu i napelnienie stawu kąpielowy wodą. Urządzi się plażę i wykona oświetlenie. Zostanie zagospodarowany teren wokół stawu i nad Czarną Hańczą. (b-lcz)



Starszaki — jak widać — są bardzo samodzielne. Fot. Z. Lenkiewicz

W Głęboku powołano Policealne Studium Zawodowe przygotowujące specjalistów do organizacji i obsługi ruchu turystycznego.

Zainteresowanie tym kierunkiem jest bardzo duże. Do egzaminu wstępnego we wrześniu ubr. przystąpiło znacznie więcej osób niż było miejsc. Ustalono więc „rozdzelnik”, uwzględniający potrzeby wszystkich większych miast turystycznych woj. suwalskiego. O przyjęciu, obok poziomu wiedzy decydowało więc miejsce zamieszkania kandydata. Przyjęto ostatecznie 81 osób, po pierwszym semestrze ubyli dwie z przyczyn losowych, co świadczy, iż dobór słuchaczy był właściwy.

Przydzieli specjalistów do obsługi ruchu turystycznego — zdobywała wiadomości m. in. z takich dziedzin

wszystkich klasach młodzież podzielono na dwie grupy: zaawansowanych i początkujących. Z uwagi na krótki, bo

dwuletni okres nauki, lektorzy usiłują stosować intensywną formę nauki. Nie bardzo im się to udaje. Po pierwsze nauczycieli jest za mało, ponadto niektórzy dojeżdżają z innych miast. Przede wszystkim odczuwa się brak pomocy naukowych. Szkole przydałoby się laboratorium językowe, a tymczasem brak tu nawet magnetofonów. Lektorzy przyznają na lekcje własny sprzęt. Sytuacja taka nie powinna trwać długo. Władze odpo-

gospodarowaniu miejsce w internatach dla słuchaczy studium. Na razie mieszczą w kwaterek prywatnych.

Trudności te, miejmy nadzieję, z czasem zostaną zlikwidowane. Najważniejszy jest fakt utworzenia studium kształcącego kadry dla turystyki. Już w nadchodzącym sezonie letnim słuchacze tej szkoły w ramach sześciotygodniowej praktyki włączą się do pomocy w obsłudze ruchu turystycznego. (Zj)

Kadry dla turystyki

